

## UZASADNIENIE

Powód M. M. wystąpił z pozwem przeciwko P. W., żądając zasądzenia na swoją rzecz kwoty 14.590,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 listopada 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W swym pozwie podniósł, że dochodzona tym pozwem kwota to równowartość ceny samochodu marki N. (...) i dodatkowego osprzętu, które nabył od pozwanego P. W.. W związku z ujawnioną wadą tego samochodu, odstąpił bowiem od umowy i żąda zwrotu ceny za przedmiotowy samochód. Żądał także zwrotu kosztów opinii (...) wykonanej na jego zlecenie. Wobec tego, że pozwany – mimo wezwania – nie zwrócił żądanej kwoty, wystąpił na drogę sądową.

Pozwany P. W. wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód M. M. w dniu 5 listopada 2016 r. na giełdzie samochodowej w C. zainteresował się samochodem marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Właścicielem tego samochodu był pozwany P. W., który nabył go 2 tygodnie wcześniej. Samochód ten był wyposażony w dodatkowy osprzęt, tzn. rury i progi. Powód wspólnie z pozwanym dokonali wspólnej jazdy próbnej, pojechali na stację benzynową, aby zatankować ten samochód. Następnie udali się na posesję do pozwanego P. W.. Powodowi towarzyszył jego kolega M. B..

### **bezsporne**

Już na giełdzie samochodowej strony rozpoczęły negocjacje ceny sprzedaży. Ostatecznie, w czasie pobytu na stacji benzynowej, strony ustaliły cenę sprzedaży, która wyniosła 10.800,00 zł. Na posesji pozwanego, strony sporządziły umowę pisemną, gdzie w § 2 wpisano cenę sprzedaży właśnie w wysokości 10.800,00 zł. Następnie powód M. M. odjechał tym samochodem.

### **dowód: umowa sprzedaży z dnia 5 listopada 2016 r. (k. 62) oraz zeznania pozwanego P. W. (k. 74-75)**

Niedługo po nabyciu samochodu, powód M. M. wykrył wady tego samochodu – wadę skrzyni biegów i sprzęgła oraz uszkodzenia ramy nośnej samochodu. W efekcie pismem z dnia 8 listopada 2016 r., powód M. M. odstąpił od przedmiotowej umowy i zażądał zwrotu ceny sprzedaży tego samochodu do dnia 15 listopada 2016 r. Pismo to zostało doręczone pozwanemu P. W. w dniu 10 listopada 2016 r.

### **dowód: pismo powoda M. M. z dnia 8 listopada 2016 r. wraz z dowodem doręczenia (k. 12-12verte)**

Pismem z dnia 14 listopada 2016 r., pozwany P. W. uznał odstąpienie od umowy za skuteczne. Zastrzegł jednak, że cena sprzedaży, którą zobowiązał się zwrócić, wynosiła nie 14.250,00 zł, ale 10.800,00 zł. Zobowiązał się zwrócić pieniądze w gotówce przy odbiorze samochodu.

### **dowód: pismo pozwanego P. W. z dnia 14 listopada 2016 r. (k. 15) oraz zeznania pozwanego P. W. (k. 74-75)**

W dniu 22 listopada 2016 r., powód M. M. zlecił (...) Związkowi (...) ocenę stanu technicznego samochodu marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W wyniku badania przedmiotowego samochodu stwierdzono, że pojazd posiada wady i usterki, które wpływają na obniżenie poziomu bezpieczeństwa, a jego użytkowanie stanowi zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wskazano, że pojazd nie spełnia warunków technicznych pojazdów określonych w art. 66 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

### **dowód: ocena stanu technicznego pojazdu (k. 16-23)**

W dniu 6 maja 2017 r., pozwany P. W. dokonał przelewu na rachunek powoda M. M. kwoty 9.999,00 zł, tytułem zwrotu ceny sprzedaży samochodu N. (...).

**dowód: potwierdzenie przelewu (k. 39)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów.

Nie budzącymi sporu, a jednocześnie potwierdzonym dokumentem umowy, były: data, miejsce i okoliczności sprzedaży samochodu marki N. (...).

Niespornym jest także to, że w samochodzie tym istniały ukryte wady. Pozwany bowiem uznając odstąpienie od umowy, potwierdził ich istnienie. W toku postępowania nie starał się wykazać, że było inaczej.

Bez wątplenia, w związku z wystąpieniem tych wad, powód odstąpił skutecznie od umowy. Pozwany uznał to odstąpienie, czego wyrazem było jego pismo z dnia 14 listopada 2016 r. oraz jego zeznania. Zresztą w konsekwencji owego uznania, zwrócił powodowi część ceny sprzedaży, tj. kwotę 9.999,00 zł, co zostało potwierdzone dokumentem potwierdzenia przelewu. Przeprowadzenie badania stanu technicznego w/w samochodu przez rzeczoznawcę z (...) Związku (...) zostało udokumentowane oceną techniczną numer (...).

Jedyną sporną okolicznością była cena sprzedaży, albowiem powód M. M. twierdził, że łączna cena sprzedaży wynosiła 14.250,00 zł, na którą złożyła się cena samochodu (zapisana w umowie) oraz cena dodatkowego osprzętu, w który ten samochód był wyposażony, a odnośnie którego – jak twierdzi – strony zawarły umowę ustną.

W ocenie Sądu dowody zgromadzone w tej sprawie nie dają podstaw do przyjęcia, że cena sprzedaży samochodu N. (...) wynosiła więcej niż 10.800,00 zł, która została wskazana w umowie sprzedaży.

Sąd nie dał wiary w tym zakresie zeznaniom powoda M. M. i świadka M. B..

W ocenie Sądu ich zeznania pozostają przede wszystkim w oczywistej sprzeczności z dokumentem umowy, który zawiera wszystkie elementy umowy sprzedaży i trudno rozsądnie rozumując przyjąć, że w aspekcie ceny nie pokrywa się z rzeczywistą wolą stron.

Za nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym należy uznać, że strony umówiły się jednak inaczej niż stanowią zapisy umowy. Trzeba podkreślić, że przedmiotowa umowa była zawierana pomiędzy obcymi osobami. W dodatku kupującym był ekonomista, bankowiec, a więc osoba obeznana w transakcjach handlowych, osoba odpowiedzialna. Trudno jest więc przypuszczać, aby powód zgodził się na wpisanie do umowy niższej ceny sprzedaży. W kontaktach z nieznanymi osobami obowiązuje przecież zasada ograniczonego zaufania, działają czynniki zwykłej ostrożności, które wymuszają w takich okolicznościach dokładne zapisywanie w umowie wzajemnych zobowiązań. Trudno w tych okolicznościach przyjąć, że którakolwiek z stron, a zwłaszcza powód zgodziłby się na wpisanie niższej ceny sprzedaży przedmiotowego samochodu.

Poza tym wskazać należy, że te elementy dodatkowego wyposażenia stanowiły przecież wyposażenie samochodu N. (...) i były z nim trwale połączone w dacie transakcji. Nie jest więc zrozumiałe, dlaczego miały być przedmiotem odrębnej umowy.

Sąd uznał więc, że zapisy umowy odpowiadają rzeczywistej woli stron, w tym właściwie określają cenę sprzedaży. Sąd w tym zakresie dał w pełni wiarę zeznaniom pozwanego, albowiem jego zeznania po pierwsze korespondują z zapisami umowy, a po drugie są zgodne z doświadczeniem życiowym.

Sąd zważył, co następuje:

Powód M. M. nas rozprawie w dniu 23 kwietnia 2018 r. (k. 73), cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 9.999,00 zł, którą to kwotę pozwany zwrócił mu w dniu 6 maja 2016 r. Popierał zaś żądanie w pozostałym zakresie.

W związku z powyższym, Sąd w zakresie kwoty 9.999,00 zł umorzył postępowanie, o czym orzekł w pkt I wyroku.

Zgodnie bowiem z art. 355 § 1 KPC, Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Z kolei art. 203 § 1 KPC stanowi, że pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Skoro powód cofnął pozew co do kwoty 9.999,00 zł i w tym zakresie zrzekł się roszczenia, nie była tu wymagana zgoda pozwanego. Sąd uznał więc to cofnięcie pozwu za skuteczne i dopuszczalne.

Sąd uwzględnił dalsze roszczenia powoda M. M., ale tylko w tej części, która łącznie z dobrowolną wpłatą z dnia 6 maja 2016 r. dawała łącznie 10.800,00 zł.

Strony procesu niewątpliwie łączyła umowa sprzedaży, której przedmiotem był samochód N. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Stosownie bowiem do art. 535 KC, przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Strony wypełniły swoje zobowiązania, pozwany przeniósł na powoda własność przedmiotowego samochodu i wydał mu ten samochód, a powód go odebrał i zapłaciła cenę sprzedaży.

Zgodnie z art. 556 § 1 KC, sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (rękojmia za wady fizyczne).

Niewątpliwie, samochód objęty w/w umową sprzedaży miał istotne wady, które zmniejszyły jego wartość i użyteczność. Obie strony były co do tego zgodne. W efekcie należało uznać odpowiedzialność pozwanego za wady ujawnione w sprzedanym samochodzie. Skoro nabyty przez powoda samochód posiadał wadę fizyczną i odpowiedzialnym za tę wadę jest pozwany, powód miał prawo skorzystać z uprawnień w ramach rękojmi za wady. Stosownie do art. 560 § 1 KC, jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne. Zgodnie zaś z § 2 w/w artykułu, jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej.

Powód korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 560 § 1 KC, odstąpił od umowy, a swoje oświadczenie zawarł w piśmie z dnia 8 listopada 2016 r. skierowanym do pozwanego. Pozwany uznał to odstąpienie.

W związku z powyższym należało przyjąć, że powód M. M. skutecznie od umowy z dnia 5 listopada 2016 r. odstąpił. Podstawowym skutkiem odstąpienia od umowy jest wzajemny zwrot świadczeń spełnionych przez strony. Kupujący zobowiązany jest do zwrotu rzeczy, natomiast obowiązek sprzedawcy obejmuje zwrot otrzymanej tytułem zawartej umowy ceny, stosownie do art. 494 KC.

W związku z powyższym pozwany P. W. – wobec odstąpienia przez powoda od umowy – był zobowiązany zwrócić mu cenę sprzedaży, która wynosiła, zgodnie z zapisami umowy, 10.800,00 zł. Zgromadzone w sprawie dowody, nie dają bowiem podstaw do przyjęcia, aby cena sprzedaży była wyższa. Twierdzenia powoda M. M. o wyższej cenie sprzedaży są niczym nieuzasadnione.

Poza tym, gdyby nawet przyjąć, że w dniu 5 listopada 2016 r. doszło do zawarcia dwóch umów sprzedaży – choć sąd orzekający w niniejszej sprawie z takimi ustaleniami się nie zgadza – to konsekwentnie należałoby odstąpić od obydwu tych umów, tj. od umowy pisemnej i od tej ustnej umowy sprzedaży dodatkowego wyposażenia samochodu, na którą powołuje się powód M. M.. Tymczasem w piśmie z dnia 8 listopada 2016 r. powód złożył jedynie oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży samochodu marki N. (...), powołując się właśnie na wady samochodu. W piśmie tym nie ma mowy o odstąpieniu od innej umowy, jak również nie przywołano tam wad tego dodatkowego osprzętu, odnośnie którego miała być zawarta umowa ustna.

Tym samym wobec nie odstąpienia od tej rzekomej umowy ustnej, żądanie zwrotu ceny tej transakcji także byłoby bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w pkt II wyroku zasądził od pozwanego P. W. na rzecz powoda M. M. kwotę 801,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 16 listopada 2016 r. do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 9.999,00 zł za okres od dnia 16 listopada 2016 r. do dnia 6 maja 2017 r.

Zasądzona kwota 801,00 zł to pozostała jeszcze do zwrotu część ceny sprzedaży samochodu N. (...) wynosząca 10.800,00 zł. Skoro bowiem pozwany zwrócił już 9.999,00 zł to należało dodatkowo jeszcze zasądzić właśnie 801,00 zł (10.800,00 zł – 9.999,00 zł = 801,00 zł).

Powodowi M. M. należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w związku ze zwłoką pozwanego P. W.. Wezwanie do zwrotu ceny sprzedaży zostało mu bowiem doręczone w dniu 10 listopada 2016 r., zakreślono tam termin 15 listopada 2016 r. jako ostateczny termin zwrotu ceny sprzedaży, a zatem od dnia następnego, tj. od 16 listopada 2016 r. pozostawał w zwłoce ze spełnieniem swojego świadczenia i to niezależnie od tego, czy powód zwrócił mu przedmiot umowy, a więc przedmiotowy samochód.

W związku z powyższym od kwoty 801,00 zł zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od dnia 16 listopada 2016 r. (tj. od dnia wymagalności) do dnia zapłaty, albowiem w tej części roszczenie powoda nie zostało jeszcze zaspokojone, a od kwoty 9.999,00 zł odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono za okres od dnia 16 listopada 2016 r. (tj. od dnia wymagalności) do dnia 6 maja 2017 r., tj. do dnia zapłaty tej części roszczenia. Odsetki te zasądzono stosownie do art. 481 § 1 KC, albowiem – co wskazano wyżej – pozwany M. M. spóźnił się ze spełnieniem swego świadczenia. Zgodnie zaś z powołanym wyżej przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone, o czym Sąd rozstrzygnął w pkt III wyroku. W ocenie Sądu nie ma uzasadnionych podstaw do zasądzenia kwoty 14.590,00 zł, której w pozwie domagał się powód M. M. oraz żądania odsetek już od dnia 15 listopada 2015 r., albowiem w tej dacie pozwany w zwłoce jeszcze nie był.

W pierwszej kolejności wskazać należy, co szeroko już wyjaśniono wyżej, że niezasadnym są twierdzenia powoda, że cena sprzedaży samochodu N. (...) była wyższa niż 10.800,00 zł. W konsekwencji z tytułu odstąpienia od umowy sprzedaży tego samochodu, pozwany winien zwrócić kwotę 10.800,00 zł. Skoro zaś zapłacił już powodowi 9.999,00 zł, to pozostawało zasądzić jeszcze tylko kwotę 801,00 zł.

Niezasadnym było też żądanie zwrotu kosztów badania przedmiotowego samochodu przez rzeczoznawcę z (...) Związku (...). W pierwszej kolejności zauważyć należy, że nie jest do końca jasne jakiej kwoty z tego tytułu powód żąda zwrotu, albowiem suma roszczeń powoda z tytułu odstąpienia od umowy, tj. kwota 14.250,00 zł i kwota 332,10 zł z wydruku (k. 24) daje łącznie 14.582,10 zł, a nie 14.590,00 zł, której domaga się w pozwie. Brak należytego wyjaśnienia i skonkretyzowania tego żądania już uniemożliwia uwzględnienie roszczenia w tej części.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że w okolicznościach tej sprawy w ogóle nie było podstaw do zwracania się do (...) o badanie techniczne pojazdu, albowiem jeszcze przed zleceniem tego badania, pozwany P. W. uznał za skuteczne odstąpienie od umowy i godził się na zwrot ceny sprzedaży. Bez znaczenia zaś pozostaje, że uzależnił

zwrot tej ceny od wydania mu samochodu, będącego przedmiotem umowy. Zresztą sam powód już w pozwie słusznie zauważa, że pozwany w odpowiedzi na jego pismo z dnia 8 listopada 2016 r. uznał jego roszczenie.

Należy wreszcie podnieść, że powód M. M. nie wykazał, aby zapłacił wynagrodzenie za usługę oceny stanu technicznego pojazdu. Znajdujący się na karcie 24 dokument jest wydrukiem faktury bez podpisów osoby wystawiającej i upoważnionej do jej odbioru. Nie sposób więc na tej podstawie przyjąć, że rzeczywista kwota wynagrodzenia za usługę to 332,10 zł oraz, że powód M. M. w ogóle tę należność uregulował. Te zastrzeżenia mają o tyle duże znaczenie, że powód – o czym była mowa już wyżej – nie wyjaśnił w ogóle jaką dokładnie kwotę z tego tytułu uwzględnił i w jaki sposób ją wyliczył.

Sąd oddalił też roszczenie w zakresie żądania odsetek za dzień 15 listopada 2016 r. To sam powód M. M. w swym piśmie z dnia 8 listopada 2016 r. wyznaczył termin zwrotu ceny sprzedaży na dzień 15 listopada 2016 r., a to oznacza, że pozwany P. W. w zwłoce znalazł się dopiero następnego dnia, a więc 16 listopada 2016 r. i dopiero od tego dnia odsetki mogły zostać zasądzone.

Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd oparł się o przepis art. 100 KPC zd. pierwsze. Zgodnie bowiem z tym przepisem, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Przy czym należy oczywiście pamiętać, że przy cofnięciu pozwu wskutek dokonania zapłaty przez pozwanego po wytoczeniu powództwa i umorzeniu w części postępowania, a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, to strona pozwana obowiązana jest do zwrotu kosztów procesu powodowi. Zaspokojenie przez pozwanego roszczenia powoda po wytoczeniu pozwu jest bowiem równoznaczne z przegraniem przez niego procesu (por. orzeczenie SN z dnia 21 lipca 1951 r., C 593/51, OSN 1952, nr 2, poz. 49).

Powód M. M. wygrał więc tę sprawę w 74% (14.590,00 zł – 100% / 10.800,00 zł – 74,0233%), a zatem przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu należało je stosunkowo rozdzielić.

Powód M. M., w związku z prowadzeniem tej sprawy, poniósł koszty w łącznej wysokości 4.347,00 zł. Na tę kwotę złożyły się: 730,00 zł z tytułu pokrycia opłaty sądowej od pozwu, 17,00 zł z tytułu pokrycia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 3.600,00 zł kosztów zastępstwa procesowego.

W efekcie Sąd w pkt IV wyroku zasądził od pozwanego P. W. na rzecz powoda M. M. 74% tych kosztów, a więc kwotę 3.216,78 zł.

Stosownie do wyniku procesu, należało też ściągnąć od stron procesu wydatki, tj. koszty podróży świadka w wysokości 167,16 zł (k. 58). Od powoda M. M. ściągnięto zatem 43,46 zł (26% tej kwoty), a od pozwanego P. W. 123,70 zł (74% tej kwoty), o czym Sąd rozstrzygnął odpowiednio w pkt V i VI wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.